Nr. 175 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, piątek 6 sierpnia 1937 Rok 127

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . . . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Zagranicą . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-12. Konto PKO Lwów № 504.044.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

Ceny ogłoszeń:
Za 1 wiersz milimetr. (9⅓ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanem i w nekrologach gr. 60, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1·—. Tabelaryczne o 50 prc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 10, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 20 prc. Zagraniczne o 50 prc. drożej.

6 sierpnia.

6 sierpnia 1914 r. o godzinie 3 rano padł rozkaz wymarszu Pierwszej Kompanii Kadrowej z Krakowa ku granicy b. Królestwa Kongresowego.

6 sierpnia o świcie, u wyjścia z Oleandrów krakowskich na Błonia, gdy Kopiec Kościuszki zaczęła dopiero ogarniać pierwsza poświta wschodzącego nad Polską słońca, grupa obywateli krakowskich żegnała pierwszy zastęp wojska polskiego, ruszającego na bój o Polskę, o imię Polaka, o prawo do kierowania własnym losem.

Tej to nocy z decyzji Józefa Piłsudskiego i z Jego ciężkiej i wieloletniej pracy zrodziło się to, czego Polska nie miała — wojsko.

Obalając słupy graniczne, dzielące ziemie polskie, żołnierz polski w obliczu wielkiej wojny światowej stwierdził, że Polska istnieje, że 150-letni okres niewoli i panowania zaborców zapada bezpowrotnie w przeszłość, że z pogorzeli strasznej wojny powstać musi Niepodległe Państwo, powstać krwią polskiego żołnierza.

„Nie chciałem pozwolić, aby w czasie, gdy na żywym ciele naszej Ojczyzny miano wyrąbywać mieczami nowe granice państw i narodów, samych tylko Polaków przy tym brakowało. Nie chciałem dopuścić, by na szalach, na które miecze rzucano, zabrakło polskiej szabli" — mówił o tym Józef Piłsudski.

I dla tego to, gdy dziesięć milionów ludzi w Europie wdziało mundur wojskowy, mundur żołnierza niemieckiego i rosyjskiego, francuskiego i belgijskiego, serbskiego i angielskiego, Józef Piłsudski skierował poprzez granice zaborcze, dzielące przez półtora wieku dzielnice polskie, oddział żołnierzy polskich, by samym swym istnieniem zadokumentowali wobec świata, że Polska jest, że walczyć będzie o swą niepodległość.

Wtedyto w Krakowie odbył się akt, który śmiało mozna nazwać pierwszym aktem państwowym.

Ale dokonało się w tym dniu jeszcze coś niezmiernie ważnego. Oto pierwszy oddział polskiego żołnierza, który miał przekroczyć przez granicę zaborów, postrącać słupy graniczne, składał się z członków zarówno Związku Strzeleckiego jak i Drużyn Strzeleckich. Wiemy, że obie organizacje wyłoniły się z ducha niepodległościowego, obie jednak przed wojną kształtowane były przez ludzi innych, przez ideologów o różnych poglądach na szereg spraw zasadniczych.

Jednak z chwilą, gdy trzeba było z ery przygotowań i ćwiczeń przejść w zasięg Czynu, prysły wszelkie różnice i oba związki oddały się pod rozkazy Józefa Piłsudskiego. Wtedy to Józef Piłsudski wypowiedział pamiętne słowa: „Odtąd nie ma ani Strzelców ani Drużyniaków. Wszyscy co tu jesteście zebrani, jesteście żołnierzami polskimi. Znoszę wszelkie odznaki specjalnych grup. Jedynym waszym znakiem jest odtąd orzeł biały".

To przykazanie dał Józef Piłsudski niewielkiej gromadzie młodzieży i to samo przykazanie dawał milionom Polaków w wyzwolonej Polsce.

Dzień 6 sierpnia był i zostanie świętem Czynu Polskiego. Pamięcią Czynu który był i stał się częścią historii.

Dzień 6 sierpnia 1914 r. zapoczątkował tę drogę, której ukoronowaniem był 11 listopada 1918 r. — zaistnienie Niepodległego Państwa Polskiego. **Bul.**

Czy Watykan uzna rząd gen. Franco?

Londyn, 5. 8. (PAT) Agencja Reutera donosi z Citta del Vaticano, iż w kołach, zbliżonych do Watykanu, oświadczono dziś wieczorem, iż jest prawdopodobnym, że Stolica Apostolska uzna rząd gen. Franco. Podkreślają jednak, że uznanie to jeszcze nie nastąpiło i prawdopodobnie nie nastąpi w najbliższej przyszłości.

Min. Neurath pojedzie jednak do Londynu.

Londyn, 5. 8. (PAT) „News Chronicle" podaje wiadomość swego korespondenta berlińskiego, że kanclerz Hitler, który odwołał wizytę barona Neuratha w Londynie w czerwcu b. r., obecnie zdecydować miał, iż wobec rozmów między Rzymem i Londynem — oraz wobec wymiany listów Mussolimego i Chamberlaina sytuacja uległa zmianie

Gdy ambasador brytyjski sir Neville Henderson, który przebywa obecnie na urlopie letnim, powróci do Berlina, zostanie on powiadomiony, iż minister spraw zagranicznych Rzeszy gotów jest złożyć wizytę w Londynie, gdy tylko odpowiadać to będzie rządowi brytyjskiemu. Dziennik nie przypuszcza jednak, aby wizyta ta odbyła się przed drugą połową września.

W uzupełnieniu powyższej wiadomości „News Chronicle" podkreślić należy, ze ewentualny przyjazd barona Neuratha do Londynu w drugiej połowie września nie może wchodzić w rachubę, albowiem w tym czasie minister Eden będzie w Genewie. Wizyta niemieckiego ministra spraw zagr., o ile w ogóle dojdzie do skutku, nastąpić mogłaby najwcześniej w połowie października.

Ostra krytyka stosunków litewskich.

Ryga, 5. 8. (PAT) Z Kowna donoszą, że „Lietuvos Zinios" zamieszcza krytyczne uwagi Litwina amerykańskiego o dzisiejszej Litwie kowieńskiej. Autora przede wszystkim razi, że podstawowa idea państwowa i narodowa na Litwie jest tak rozdrobniona, że nawet sami Litwini nie wiedzą z którego końca ją pochwycić.

Myśl zasadnicza szerokim warstwom jest niedostępna. Posiada ją tylko „zaledwie jeden czy dwuch mądrali". Autor nie wyobraża sobie co by było, gdyby wszystkim Amerykanom kazano codziennie śpiewać jedną piosenkę.

Autor podkreśla, że młodzież litewska w Ameryce będzie się wynaradawiała, jeżeli nadal będą utrzymane te same, ciągle przez Kowno narzucane, formy organizacji i metody pracy.

„Choćbyście — pisze autor — niewiadomo ile stworzyli organizacji, dla wspierania Litwinów z zagranicy, choćbyście niewiadomo ile przesyłali obrazków z Litwy do amerykańskiej prasy, niczego nie osiągniecie, dopóki nie zaczniecie dawać przykładu u siebie".

Rozbudowa lotnictwa angielskiego.

Londyn, 5. 8. (PAT) Rozbudowa brytyjskiego lotnictwa wojskowego przewidziana programem z r. 1935 dobiega końca. Według statystyki oficjalnej, lotnictwo wojskowe posiada obecnie 123 eskadr czyli o 117 procent więcej niż w r. 1935. Ogólna ilość samolotów bojowych wynosi 1542 czyli o 200 mniej niż przewidywał plan. Od kwietnia 1935 r. zaangażowano 3500 pilotów. Główny nacisk położyć jednak należy na wysoką wartość bojową nowych samolotów brytyjskich. Mimo pewnych zarzutów, które stawiano nowemu typowi samolotów, okazało się, iż mogą one skutecznie rywalizować z najlepszymi produktami światowego lotnictwa. Nowy brytyjski samolot bojowy osiąga szybkość przekraczającą znacznie 500 klm. na godzinę.

Drugi dzień obrad kongresu sjonistów.

Zurych, 5. 8. (PAT) Na dzisiejszym posiedzeniu kongresu sjonistycznego dokonano wyboru prezydium kongresu. Wybrany został Ussyszkin. Następnie dokonano wyboru komisji politycznej, po czym zabrał głos dr. Weizman, który wygłosił dłuższe expose, będące poniekąd uzupełnieniem wczorajszego przemówienia.

Dr. Weizman scharakteryzował położenie, jakie się wytworzyło w Palestynie po r. 1929, kiedy miały miejsce pierwsze rozruchy antyżydowskie.

Obecnie nie istnieje żadna współpraca między organizacją sjonistyczną a władzami palestyńskimi. Dr. Weizman poddał ostrej krytyce politykę Anglii w Palestynie, która zdaniem jego podważyła do podkopania prestiżu Anglii na Wschodzie.

Pomimo głębokiego bólu i rozczarowania Żydzi nie chcą jednak identyfikować władz palestyńskich z Anglią.

Balon niemiecki wylądował na linii Maginota.

Paryż, 5. 8. (PAT) „Liberte" donosi z Metzu, iż w obrębie fortyfikacji linii Maginota wylądował balon niemiecki. Balon ten został zasekwestrowany przez władze wojskowe. Zatrzymani lotnicy oświadczyli, iż wystartowali z Kolonii do konkursu, zorganizowanego przez „Koelnische Ztg." i że wiatr spędził ich na terytorium francuskie. Lotnicy niemieccy w najbliższym czasie mają być odstawieni do granicy. Drugi balon niemiecki wylądował jednocześnie na terytorium Wielkiego Ks. Luxemburg.

POWRÓT KRÓLA KAROLA

Białogród, 5. 8. (PAT) Dzisiaj rano przybył do Splitu w drodze do zamku Milochere, król Karol rumuński. Dworzec był przybrany flagami o barwach rumuńskich i jugosłowiańskich. Tłum, zebrany na placu przed dworcem i okolicznych ulicach, owacyjnie przywitał monarchę zaprzyjaźnionego kraju.

Król Karol udał się następnie do portu i wszedł na pokład krążownika „Dubrownik", witany przez stojące na redzie okręty salwą honorową.

ZAPOWIEDŹ WIELKIEJ MOWY POLITYCZNEJ MUSSOLINIEGO.

Rzym, 5. 8. (PAT) Podczas zakończenia wielkich manewrów armii włoskiej, które odbywać się będą między 12 a 19 sierpnia, Mussolini wygłosi wielkie przemówienie polityczne.

MANIFESTACJE W ROCZNICĘ WPROWADZENIA MONARCHII.

Ateny, 5. 8. (PAT) W dniu wczorajszym obchodzona była w Grecji niezwykle uroczyście pierwsza rocznica zmiany ustroju politycznego. W stolicy odbyły się manifestacje na stadionie w obecności premiera Metaxasa i członków rządu przy udziale licznych grup włościan, przybyłych z wszystkich prowincyj kraju. Podobne manifestacje odbyły się we wszystkich najbardziej oddalonych miejscowościach Grecji.

STAN WYJĄTKOWY W FILADELFII.

Filadelfia, 5. 8. (PAT) Sytuacja strajkowa zaostrzyła się od poniedziałku do tego stopnia, że nadburmistrz Filadelfii wobec grożącego niebezpieczeństwa rozruchów komunistycznych, ogłosił w mieście stan wyjątkowy.

POSIEDZENIE KOMITETU NIEINTERWENCJI.

Londyn, 5. 8. Podkomitet nieinterwencji zbierze się we czwartek, dnia 5 b. m.

STRĄCONO 111 SAMOLOTÓW

Rzym, 5. 8. (PAT) Dzienniki donoszą z Salamanki, że w lipcu r. b. wojska narodowe strąciły 111 samolotów rządu walenckiego.

ZDERZENIE OKRĘTÓW.

Londyn, 5. 8. (PAT) W pobliżu wybrzeży Bretanii w czasie gęstej mgły zderzył się dziś kontrtorpedowiec angielski „Faulknor" z angielskim statkiem transportowym. Statek ten odniósł tylko lekkie uszkodzenia i mógł udać się w dalszą drogę. „Faulknor" uszkodzony dość poważnie, musiał zawrócić do Portsmouth.

ŚLAD PO ZAGINIONYCH

Nowy Jork. 5. 8. (PAT.) Lotnicy jednego z wodnopłatowców, biorących udział w poszukiwaniu zaginionego hydroplanu komunikacyjnego „Panamerican Airways", spostrzegli w odległości 20 mil od Cristob łódź gumową, jednak bez załogi, oraz część poczty, który wiózł zaginiony samolot.

Samoloty marynarki wojennej dziś rozpoczęły poszukiwania w nadziei, że uda im się odnaleźć rozbitków, którzy mogli uratować się na innych łodziach gumowych, w jakie był zaopatrzony wodnopłatowiec.

Wiadomości bieżące.

5 SIERPNIA 1937

Sroda
NPM. Śnież.
Jutro: Przem. Pań.
Wschód słońca 4·01
Zachód „ 19·22

TEATR WIELKI.
Nieczynny.

KINOTEATRY:
APOLLO: „Sonata Kreutzerowska".
CASINO: „Królowa tańca" i „Laurel i Hardy jako Mistrzowie głupoty".
CHIMERA: „Cyrk na okręcie".
EUROPA: „Orzeł leci do Chin" i „Wróg kobiet".
KOPERNIK: „Róża".
MARYSIENKA: nieczynny.
MUZA: „Teodora robi karierę".
PALACE: „Nieznośna dziewczyna".
PAN nieczynny.
RAJ: „Pieśń jej matki".
STYLOWY: „Eskapada Weroniki" i rewia Refrena.
ŚWIT: „Abdul Hamid czerwony sułtan" i rewia.
TON: „Krew na morzu".
UCIECHA: „Robin Hood z Eldorado" i rewia.

FOTOPLASTIKON.
„Bulgaria".

KOMUNIKATY.

— **Czwarta symfonia Beethovena przez Radio.** — W cyklu „Symfonia Beethovena" nadaje Polskie Radio dnia 5 sierpnia o godzinie 17.10 audycję czwartą, która obejmie IV Symfonię B-dur tego największego z mistrzów. Symfonia ta w odróżnieniu od poprzedniej III „Eroici" pogodna, pełna optymizmu, zachwyca zarówno swym pięknym Adagio, jak czarującą częścią końcową. Radiosłuchacze usłyszą ją w wykonaniu angielskiej orkiestry pod dyr. Sir Hamilton Harty z płyt. — Audycja opatrzona zostanie komentarzem słownym.

— **Utwory Zarębskiego na 4 ręce przez Radio.** Dziś 5 bm. o godzinie 22.05 Polskie Radio nadaje audycję, która zapewne zainteresuje wielu radiosłuchaczy. Będzie to koncert pieśni i utworów na cztery ręce. — Pianiści: Arkadiusz Bukin i Władysław Walentynowicz, wykonają Zarębskiego op. 23, złożony z kilku drobnych obrazków for tepianowych oraz kilku tańców na cztery ręce Noskowskiego. W ramach tej samej audycji śpiewaczka Ada Witowska-Kamińska odśpiewa pieśni kompozytorów polskich i obcych.

— **Zamknięcie Salonu letniego Towarzystwa** Przyjaciół Sztuk Pięknych w Pałacu Sztuki na pl. Targów Wschodnich nastąpi nieodwołalnie w niedzielę 8 bm. Kto za tem nie oglądał tej b. ciekawej i na wysokim poziomie stojącej wystawy, gdzie zebrane są prace Bol. Barbackiego, Pawła Dadleza, b. interesująca wystawa Związku Lwow. Art. Grafików, rzeźby J. Horodyskiej i M. Kwietniewskiej, oraz prace lwowskich artystów malarzy i grafików w Salonie ogólnym, niech spieszy na pl. Targów Wschodnich.

KRONIKA MIEJSKA.

Śmiertelne pobicie. Dziś nad ranem w szpitalu Ubezpieczalni społecznej zmarł przywieziony wczoraj Edward Pachera z Jezupola, który został pobity wśród nieznanych narazie okoliczności.

Wyłudzenie pod przyrzeczeniem małżeństwa. Tekla Kociuba, służąca (3 Maja 12) zgłosiła policji, że Mieczysław Kniżatko, ślusarz, wyłudził od niej pod przyrzeczeniem małżeństwa gotówkę 1.030 zł., zegarek oraz podjął z jej książeczki w PKO. 300 zł. Policja wdrożyła dochodzenia.

Zamach samobójczy z powodu zawiedzionej miłości. Wczoraj przedpołudniem Pogotowie ratunkowe udzieliło pierwszej pomocy 24-letniej służącej Annie Iwasieczko (Sobieszczyzna 10), która na tle zawodu miłosnego usiłowała pozbawić się życia przez otrucie się. Desperatkę odwieziono do szpitala.

WAŻNE DLA FILATELISTÓW.

Dyrekcja Okr. P. i T. we Lwowie komunikuje: Z okazji „Tygodnia Bydgoszczy", który odbędzie się w czasie od 31 lipca do 8 sierpnia br. urząd pocztowy Bydgoszcz 1 będzie używał w czasie od 25 lipca do 8 sierpnia br. do stemplowania przesyłek listowych specjalnego datownika propagandowego z napisem: „Tydzień Bydgoszczy — Bydgoszcz zaprasza". Filateliści pragnący uzyskać odciski tego datownika mogą przesyłać listy i kartki i umieszczonymi na nich adresami i opłacone według taryfy przewidzianej dla tego rodzaju przesyłek w kopertach zaadresowanych do Urzędu pocztowego Bydgoszcz 1 z naklejonymi na nich znaczkami odpowiadającymi wadze listu. Listy i kartki po ostemplowaniu ich datownikiem propagandowym prześle urząd poczt. Bydgoszcz 1 niezwłocznie do miejsca przeznaczenia.

Otwarcie działu polskiego w pawilonie malarstwa i rzeźby na wystawie paryskiej.

Paryż, 5. 8. (PAT) W środę popołudniu odbył się wernisaż działu polskiego w pawilonie malarstwa i rzeźby. Dział polski otwarty został jako jeden z pierwszych działów wystawowych Poza działem polskim gotowe są bowiem dopiero działy francuski, holenderski, szwajcarski i czeski. Dział polski umieszczony został doskonale, albowiem z dwóch głównych wejść do pawilonu jedno prowadzi do hallu działu francuskiego, drugie zaś wejście główne prowadzi wprost do hallu, należącego już do działu polskiego. W hallu tym znajdują się na czołowych miejscach głowy wawelskie Ksawerego Dunikowskiego i trzy rzeźby Kuny z portretem Marszałka Śmigłego-Rydza na czele. Poza hall dział polski obejmuje obszerną salę na parterze i piękną salę na 1 piętrze, połączone klatką schodową, udekorowaną kilimami Koseckiej z Czorsztyna.

W dniu wernisażu przewinęło się przez dział polski około 1000 osób z kół artystycznych polskich i francuskich, krytycy, publicyści i elita kulturalna Paryża.

Rozwój polskich połowów dalekomorskich.

Gdynia, 5. 8. W Gdyni powstało nowe towarzystwo dla połowów dalekomorskich p. n. „Pomorze". Nowa firma trudnić się będzie połowem śledzi i innych ryb morskich na Morzu Północnym i przywozić bezśrednio do Gdyni. Jak wiadomo, dwie tego rodzaju firmy, a mianowicie „Mewa" i zlikwidowany „Mopol", miały swe bazy operacyjne w Holandii, skąd dopiero przywożone były ryby.

Firma „Pomorze" posiada obecnie dwa statki, zakupione w Anglii, z których jeden spodziewany jest w Gdyni w najbliższych dniach z transportem świeżych śledzi, z połowów na Morzu Północnym.

W rocznicę wymarszu Pierwszej Kadrowej.

Związek Legionistów i Związek Strzelecki we Lwowie urządzają w związku z 23 rocznicą wymarszu Pierwszej Kadrowej szereg uroczystości, które odbędą się w dniach 5 i 6 sierpnia br. Szczegółowy program uroczystości jest następujący:

Czwartek 5 bm.: godz. 20.40 zbiórka organizacyj na polanie pod kopcem Unii Lubelskiej; godz. 20.50 raport kompanii chorągwianej Związku Strzeleckiego; godz. 21.00 odegranie hasła strzeleckiego przy równoczesnym podniesieniu flagi i zapalenie ogniska. Odczytanie rozkazów Pierwszego Komendanta Głównego Związku Strzeleckiego Józefa Piłsudskiego do Kompanii Kadrowej, obecnego Komendanta Głównego Związku Strzeleckiego, Apel Kompanii Kadrowej. Po apelu jednominutowe milczenie ku czci poległych, przemówienie okolicznościowe, ślubowanie, zakończenie uroczystości.

Piątek 6 bm.: godz. 9-ta Msza św. żałobna za poległych Kadrowiaków w kościele garnizonowym OO. Jezuitów.

Organizacje i stowarzyszenia proszone są o przybycie z pocztami sztandarowymi.

Regulamin wpisów w Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie.

Wszystkich kandydatów, zamierzających w roku akademickim 1937—38 wpisać się po raz pierwszy lub po przerwie na studia w Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie, obowiązuje badanie lekarskie. Badania lekarskie odbywać się będą od dnia 13 do 16 września włącznie. Kandydaci mogą zgłaszać się do badania tylko w tym dniu, który jest przeznaczony dla litery alfabetu, od którego zaczynają się ich nazwiska, a mianowicie: na litery A, B, C, D, E, F, G, H dnia 13 września; I, J, K, L, Ł, M, N dnia 14 września; O, P, Q, R, S dnia 15 września; T, U, V, W, X, Z dnia 16 września.

Nadto kandydaci zamiejscowi mogą zgłaszać się do badania w dniach następnych poza terminem wymienionym dla liter ich nazwiska, a wyjątkowo jeszcze 17 i 18 września.

Kandydat poddany badaniu lekarskiemu wnosi podanie o przyjęcie na specjalnym druku, a to: na Wydział Teologiczny równocześnie z wpisem, na Wydział Prawa i Lekarski do dnia 18 września, zaś na Wydział Humanistyczny i Matematyczno-Przyrodniczy do 20 września 1937 r.

Uniwersytet Jana Kazimierza dzieli się na pięć Wydziałów: teologiczny, prawa, lekarski, humanistyczny i matematyczno-przyrodniczy; nadto na Wydziale prawa — obok studium ogólnego — istnieją studia specjalne, a mianowicie: a) studium dyplomatyczne, b) studium sądowe, c) studium ekonomiczne, d) studium administracyjne i skarbowe, a nadto kurs prawa lotniczego; przy Wydziale lekarskim natomiast istnieje Oddział farmaceutyczny.

Do podania o przyjęcie w charakterze studenta należy dołączyć: 1) metrykę chrztu względnie świadectwo urodzin (w oryginale), 2) świadectwa roczne z klasy VII i VIII (w oryginale), 3) świadectwo dojrzałości (w oryginale) z państwowej szkoły średniej ogólno - kształcącej lub szkoły średniej prywatnej z prawem publiczności, 4) pokwitowanie złożenia opłat wstępnych, 5) potwierdzenie badania przez uniwersytecką Komisję lekarską, 6) wypełnioną kartę indywidualną (wzór A). 7) dokument określający stosunek do służby wojskowej; nadto, jeżeli kandydat ma przerwę w studiach, 8) świadectwo moralności i 9) życiorys z uwidocznieniem powodów przerwy w studiach; jeżeli kandydat przenosi się z innej szkoły akademickiej lub z innego Wydziału, winien dołączyć także 10) świadectwo odejścia.

Na Wydziale Prawa i Lekarskim obowiązuje egzamin wstępny (kwalifikacyjny), który odbędzie się w drugiej połowie września br.

Wpisy odbywać się będą jednorazowo na cały rok akademicki od 27 września do 2 października według porządku alfabetycznego nazwisk, a to dla nazwisk na litery: A, B, C, D, E dnia 27 września; F, G, H, I, J, K dnia 28 września; K, L, Ł, M, N dnia 29 września; O, P, Q, R, S dnia 30 września; S, T, U dnia 1 października; V, W, X, Y, Z dnia 2 października.

Studenci wpisujący się na dalsze lata studiów nie wnoszą osobnych podań o przyjęcie.

Wolni słuchacze wpisują się w podobny sposób jak studenci I. roku; do podanie muszą dołączyć świadectwa poprzednich studiów i pisemne przyrzeczenie przestrzegania przepisów i zarządzeń akademickich.

Szczegółowy tok postępowania dla uskutecznienia wpisu normuje regulamin wpisów, który można nabyć w Sekretariacie Uniwersytetu za opłatą 10 gr. lub za przysłaniem kwoty 15 gr. w znaczkach pocztowych.

Program radiowy.

Piątek, 6 sierpnia.

Lwów. Godz. 6.15: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Dziennik południowy. 12.15: Płyty. 12.25: Orkiestra wojskowa. 13.55: Płyty. 14.35: Audycja dla dzieci. 15: Płyty. 15.45: Wiad. gosp. 16: Audycja dla chorych. 16.15: Chór mieszany. 16.45: Reportaż. 17: Koncert. 17.50: Pogadanka. 18.05: Płyty. 18.30: „Mody". 18.50: Pogadanka. 19: Transmisja z Oleandrów ze startu drużyn do marszu Szlakiem Kadrówki. 19.15: Płyty. 19.50: Wiad. sport. 20: Pieśni legionowe. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: Orkiestra PR. 21.45: „Kapral Szczapa" opowiadanie. 22: Recital śpiewaczy. 22.30: Płyty. 22.50: Dziennik wieczorny. 23.15: Muzyka taneczna.

Giełda z dnia 5 sierpnia.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgia 89.25, Berlin 212.97, Kopenhaga 117.99, Amsterdam 292, Londyn 26.37, N. Jork czeki 5.29 i jedna ósma, kabel 5.29 i trzy ósme, Oslo 132.78, Paryż 19.87, Praga 18.44, Sztokholm 135.95, Zurych 121.70, Mediolan 28.03. **Papiery procentowe:** 4 i pół prc. wewnętrzna 57.25, 3 prc. inwest. 68.75, 4 prc. dolar. 39.50, 4 prc konsolidac. 58. **Akcje:** Bank Polski 105, Węgiel 23.75, Lilpop 50.75, Starachowice 32.50, Haberbusch 38.50.

ZŁÓŻ OFIARĘ NA LOTNICTWO NA KONTO P. K. O. Nr. 503.000.

KRÓL JERZY VI. WŚRÓD MŁODZIEŻY

Londyn, 5. 8. Po raz pierwszy od czasu koronacji król Jerzy VI odbył podróż powietrzną. Król wzniósł się z lotniska położonego obok zamku windsorskiego i udał się do obozu młodzieży, znajdującego się w południowej Anglii. W obozie tym założonym przez króla jeszcze jako księcia Yorku przed laty 15, król spędził cały dzień i wieczorem powrócił do Londynu. Samolot prowadzony był przez kapitana lotnictwa Fieldena, byłego pilota księcia Windsoru.

KATASTROFA SAMOLOTU TURYSTYCZNEGO.

Budapeszt, 5. 8. (PAT) W pobliżu Szombathley rozbił się samolot turystyczny. Dwóch lotników odniosło ciężkie rany.

NIEZWYKŁE ZJAWISKO POSUWANIA SIĘ LASU.

Wiedeń, 5. 8. (PAT) W jednej z dolin Tyrolu zaobserwowano niezwykłe zjawisko posuwania się naprzód lasu, wywołanego przez geologiczne obsuwanie się terenu. Zjawisko to grozi zniszczeniem kościoła w gminie Kaltenbrunn, słynnego miejsca pielgrzymek całego Tyrolu. Poziom terenu obniżył się o półtora metra. Z wnętrza góry dochodzą odgłosy głuchych grzmotów. Zachodzi obawa, że strumień odwróci swój bieg i zaleje miejscowość Brutz.

ODNALEZIENIE PORWANEGO DZIECKA.

Chicago, 5. 8. (PAT) 2-letni synek milionera Donalda Horsta porwany wczoraj przez kidnapperów z ogrodu jego rodziców, — odnaleziony został przez policję w całkowitym zdrowiu.

GROŹBA OLBRZYMIEGO STRAJKU.

Nowy Jork, 5. 8. (PAT). Stanom Zjednoczonym grozi nowy olbrzymi strajk kolejarzy. Według oświadczenia przewódcy maszynistów i palaczy, Dawida Robertsona, 350 tys. członków, należących do pięciu związków kolejarskich, jednogłośnie uchwaliło proklamować strajk w razie nie uwzględnienia żądań związku.

ODNALEZIENIE ZAGUBIONEGO HYDROPLANU.

Waszyngton, 5. 8. (PAT) Departament marynarki otrzymał z Balbao (Panama) radiogram donoszący, że po wydobyciu z morza kadłuba wodnosamolotu „Santa Maria" stwierdzono, że katastrofa nastąpiła skutkiem wybuchu zbiorników benzyny w chwili, gdy samolot zetknął się z falami morza. Jakkolwiek brak wszelkiej nadziei na znalezienie przy życiu lotników, poszukiwania ich trwają.

TROCKIŚCI WŚRÓD KIEŁBASNIKÓW.

Moskwa, 5. 8. (PAT). Przed trybunałem okręgu azowskiego znaleźli się, jako oskarżeni pracownicy fabryki wędlin w liczbie 120 osób, którym zarzucano, iż zatruwali kiełbasy bakcylami i w ten sposób mieli zatruwać masy robotnicze. — Sąd określił oskarżonych jako „bandytów trockistowskich" i organizatorów zatruwania mas pracowniczych". Z pośród oskarżonych zostali skazani na karę śmierci przez rozstrzelanie dyrektor fabryki Strelec, dyrektor handlowy magazynów spożywczych Roszelew i lekarz sanitarny Getman.

POLSKIE DZIECI ODJECHAŁY DO NIEMIEC

Poznań, 5. 8. Około 270 dzieci polskich z Łużyc i okolic Lipska, które bawiły w Polsce od pierwszych dni lipca na wakacjach, bądź u krewnych, bądź też na koloniach, odjechało wczoraj przez Poznań do Niemiec.

OTWARCIE WAKACYJNEGO INSTYTUTU SZTUKI W WIŚLE.

Wisła, 5. 8. (PAT) Dnia 4 bm. w sali Domu Zdrojowego w Wiśle odbyło się otwarcie Wakacyjnego Instytutu Sztuki, zorganizowanego przez Min. W. R. i O. P.

Walka z powstańcami przy pomocy bakteryj.

Paryż, 5. 8. (PAT) Tajemnicza sprawa skazania na śmierć przez sąd wojenny w Salamance dwóch Francuzów, niejakiego Louis Chabrat i Jean Bouguennec przybrała niezwykle sensacyjny obrót.

Reportaże, drukowane od dwóch dni przez współpracownika „Journal" Morice'a, przynoszące niezwykłe rewelacje o działalności obu skazanych na terenie Hiszpanii, wywołały ostatecznie poruszenie i dość szeroką i ostrą polemikę w prasie francuskiej.

Według tych rewelacyj Morice'a, podtrzymywanych przez „Action Francaise", „Jour" i „Liberte", obu aresztowano. Francuzi zostali użyci do przeniesienia bakteryj chorobotwórczych: tyfusu i śpiączki na tyły armii gen. Franco.

Inicjatywa rozpoczęcia wojny bakteriologicznej, według Morice'a, wyszła ze strony tajemniczego Rosjanina, który zaangażował obu Francuzów za odpowiednią sumę pieniężną, przyrzekając im, że osobiście nic im nie zagraża.

Nadzwyczajny wysłannik „Journal" opisuje ze szczegółami, w jakich okolicznościach obu awanturnikom, którzy podjęli się przeniesienia mikrobów do Hiszpanii, porobiono odpowiednie zastrzyki bakteryj, które dla nich samych miały być nieszkodliwe, natomiast przez które stali się roznosicielami zarazków wśród otoczenia.

Ponieważ przed tą operacją obu kandydatom na roznosicieli zarazków doręczono odpowiednie sumy pieniężne, które poczęli wydawać w spelukach Biarritz i St. Jean de Luz, sprawa wydała się przedwcześnie, obaj Francuzi bowiem poczynili pewne niedyskrecje, które przedostały się do hiszpańskich kół powstańczych tak, że skoro tylko przekroczyli granicę hiszpańską, zostali aresztowani.

W dzisiejszym ostatnim ze swych reportaży, Morice podaje przebieg rozprawy przed hiszpańskim sądem wojennym w Salamance, przed którym obaj delikwenci poczynić mieli wszystkie te sensacyjne zeznania.

Rząd gen. Franco wstrzymał wykonanie wyroku, o którym już nadchodziły wieści, że został wykonany, gdyż — jak informuje „Journal" — zamierza przedstawić całą sprawę na forum międzynarodowym, oskarżając stronę czerwoną o usiłowanie rozpoczęcia woj ny przy pomocy mikrobów.

ŚP. STANISŁAW JANOTA-BZOWSKI.

Kalisz, 5. 8. (PAT) W 75-tym roku zmarł śp. Stanisław Janota - Bzowski, rejent w Kaliszu i b. długoletni burmistrz m Kalisza.

„Chiny mogą liczyć tylko na siebie".

Szanghaj, 5. 8. (PAT) W przemówieniu, transmitowanym przez radio, przewodniczący rady politycznej prowincyj Hopei i Czahar, Wang-Czing-Wei oświadczył m. in.:

„Będziemy musieli prowadzić dalszą walkę. O ile państwo silne morze podjąć kampanię ofenzywną w nadziei na szybkie zwycięstwo. Chiny, jako kraj słaby, muszą szukać ocalenia w wojnie na wyczerpanie. Chiny muszą zdać sobie sprawę, że walka toczyć się będzie aż do wyczerpania ich przeciwników. Można przewidywać interwencje trzeciego mocarstwa, gdy po nieuchronnych niepowodzeniach wojennych Chiny zdołają wreszcie wyczerpać Japonię pod względem finansowym i wojskowym."

Przemówienie swe Wang-Czing-Wei zakończył jak następuje:

„Chiny muszą liczyć tylko na siebie w tej wojnie defensywnej. Inne mocarstwa, nawet zaprzyjaźnione, nawet pełne troski o ochronę sprawiedliwości, zawahają się przed wmieszaniem się do gry jedynie celem niesienia pomocy krajowi, będącemu ofiarą napaści."

Przygotowania wojenne Chin.

Nankin, 5. 8. (PAT) W kołach zbliżonych do rządu panuje przekonanie, że w ciągu najbliższych tygodni wszystkie przygotowania wojenne Chin zostaną ukończone i Chiny stanowczo sprzeciwią się dalszemu posuwaniu się wojsk japońskich. Jednocześnie czynione są wysiłki osiągnięcia polubownego załatwienia konfliktu w drodze dyplomatycznej. Oczekiwany jest przyjazd ambasadora japońskiego Kawagoe. W pewnych kołach politycznych twierdzą nawet, że rokowania zostały już nawiązane.

Zapas złota w Banku Polskim.

Warszawa, 5. 8. (PAT) W 3-ciej dekadzie lipca zapas złota w Banku Polskim powiększył się o 1,5 miln. zł. do 426,8 miln. zł., a stan pieniędzy zagranicznych i dewiz wzrósł o 1,6 miln. zł. do 29,9 miln. zł.

Suma wykorzystanych kredytów zwiększyła się o 29,8 miln. zł. do 604,1 miln. zł. Natomiast stan pożyczek zabezpieczonych zastawami zmniejszył się o 1,5 miln. zł. do 25,5 miln. zł.

Zapas polskich monet srebrnych i bilonu obniżył się o 25,2 miln. zł. do 21,3 miln. zł.

Pozycja „Inne aktywa" powiększyła się o 12,2 miln. zł. do 25,7 miln. zł. Pozycja zaś „Inne pasywa" uległa zmniejszeniu o 6,2 miln. zł. do 204,1 miln. zł.

Natychmiast płatne zobowiązania spadły o 52,4 miln. zł. do 230,2 miln. złotych.

Obieg biletów bankowych — w wyniku wyżej omówionych zmian — zwiększył się o 79,9 miln. zł. do 1,019,0 miln. zł. Pokrycie złotem wynosi 37,14 proc.

PRZEDŁUŻENIE POBYTU KS. KENTU W ŁAŃCUCIE.

Łańcut, 5. 8. (PAT) Księstwo Kentu, którzy czują się w Łańcucie bardzo dobrze, pozostaną w gościnie u hr. Potockiego prawdopodobnie do 7 b. m.

OBYWATELSTWO HONOROWE DLA MARSZAŁKA ŚMIGŁEGO-RYDZA.

Blizyn, 5 8. (PAT) Rada gminna gm. Blizyn powiatu koneckiego województwa kieleckiego, na uroczystym nadzwyczajnym posiedzeniu, odbytym dn. 3 bm., uchwaliła jednogłośnie nadać Marszałkowi Polski Śmigłemu-Rydzowi obywatelstwo honorowe gminy Blizyn.

PRZED ZJAZDEM B. OCHOTNIKÓW ARMII POLSKIEJ.

Warszawa, 8. 5. (PAT) Pan prezes Rady Ministrów gen. Sławoj-Składkowski i p. minister Spraw Wojskowych gen. Kasprzycki przyjęli godność członków honorowych Komitetu Zjazdu b. ochotników Armii polskiej, który odbędzie się we Lwowie w dniu 15 sierpnia r. b.

OSŁABIENIE KURSU FRANKA SZWAJCARSKIEGO.

Warszawa, 5. 8. (PAT) W Paryżu: funty, dolary i franki szwajcarskie notowane były dziś przy otwarciu giełdy po kursach wyższych niż dnia poprzedniego przy zamknięciu giełdy. Świadczyłoby to o osłabieniu się kursa franka szwajcarskiego, jak również, jeżeli chodzi o giełdę londyńską, o zwyżkowej tendencji funta.

NOTOWANIA BEKONÓW.

Londyn, 5. 8. (PAT). Notowania bekonu na giełdzie lond. w d. 30 lipca br. kształtowały się następująco (w sh. za 1cwt.): irlandzki 95—103, angielski 95—101, duński 97—100, holenderski 95—100, szwedzki 97—99, łotewski i estoński 93—94, polski, litewski i kanadyjski 92—94.

W porównaniu do notowań z dnia 23 lipca rb. notowania powyższe wykazują pewną zwyżkę za wyjątkiem cen bekonu irlandzkiego, duńskiego, holenderskiego i szwedzkiego, które pozostały bez zmiany. Tendencja rynkowa utrzymuje się w dalszym ciągu mocna.

Dla szynek i szynek w puszkach tendencja utrzymana.

Cena smalcu polskiego wynosiła ok. 65 sh. za 1 cwt.

JÓZEF BIENIASZ.

Lwów starodawny.

(Dokończenie.)

Kiedy w r. 1349 spłonął drewniany Lwów, Kazimierz Wielki przeniósł go z dawnego miejsca, tj. z dzisiejszego Podzamcza tu, gdzie obecnie śródmieście. Mieściło się tedy miasto między Wałami Hetmańskimi od zachodu a Gubernatorskimi od wschodu, oraz dzisiejszą ulicą Wałową na południu a pl. Strzeleckim na północy. Przed Wałami Hetmańskimi płynęła głębokim rowem Pełtew, z innych stron otaczały miasto nie mniej głębokie fosy, które zapełniała wodą Pełtew i jej boczne dopływy.

Wewnątrz murów, wzorem miast zachodnich, wybudowano za czasów Kazimierza mury, ciągnące się wzdłuż dzisiejszej ulicy Podwale, Skarbkowskiej, Hetmańskiej i Sobieskiego. W epoce Jagiellońskiej wzmocniono te mury gdzie niegdzie drugimi murami, wały zaopatrzono palisami, a całość 17-tu basztami, które powierzono do obrony poszczególnym cechom. Ambicją każdego cechu było w razie oblężenia miasta nie dać się na swoim odcinku, skąd spływał nie mały splendor na poszczególne rzemiosła.

Roboty fortyfikacyjne trwały lat 35 i ostatecznie wykończono je w r. 1445.

Do miasta prowadziły dwie bramy: jedna od strony południowej mieściła się na przecięciu dzisiejszej ulicy Halickiej z ulicą Sobieskiego, druga na Krakowskim, za cerkwią.

W skład warowni lwowskiej wchodziły nadto dwa zamki: jeden na górze kopcowej, czyli Wysoki Zamek i drugi, t. zw. niski, który się mieścił w obrębie murów miejskich na placu Castrum, w okolicy obecnego Teatru Miejskiego.

Do najokazalszych świątyń należała katedra, która się zachowała do naszych czasów w stanie niemal takim samym, w jakim ją wzniesiono. Prócz tego istniał kościół OO. Dominikanów na tym samym miejscu, gdzie stoi obecny, naprzeciw za Wałami OO. Dominikanów przy dzisiejszej ul. Kilińskiego znajdował się szpitalik z kaplicą św. Ducha, stąd do dziś nazwa tego placu, wreszcie na zachodnio-północnym narożu stał kościółek św. Stanisława, po którym zachowała się tylko nazwa ulicy.

Właściwą siedzibą patrycjatu lwowskiego był rynek. Obok murowanych kamienic stały domki gliniane z mnóstwem drewnianych przybudówek. Domy przeważnie nie tynkowane, kryte pierwotnie gontami a dopiero w połowie XV. w. dachówką. Miast szyb, okna opatrywano błoną. Na oszklenie pozwalali sobie tylko najbogatsi, wprawiając w ołowiane siatki drobne, kolorowe szybki, jak się to widzi i dzisiaj w niektórych kościołach. Poza Rynkiem przeważały budynki drewniane, o oknach z pęcherza lub pergaminu.

Z ulic nosiły nazwę tylko Halicka, Tatarska, dziś Krakowska, Ormiańska, Ruska i Żydowska, obecnie Blacharska. Zresztą mówiono „jak się idzie do łaźni", „pod niskim zamkiem", „za kościołem" itd., podobnie, jak się to praktykuje jeszcze po małych miasteczkach.Z czasem powstały nazwy ulic od zatrudnien mieszkańców: Piekarska, Rzeźnicka, Furmańska itp. Chodniki były drewniane, dopiero w połowie XV. w. zastąpiono je brukiem.

Od czasu wprowadzenia bruku czyszczenie i zamiatanie miasta odbywało się co tydzień, gdy w okresie drewnianych chodników miasto zamiatano tylko dwa razy do roku: przed Wielkanocą i na św. Michała. Nadzór nad tymi czynnościami sprawował kat miejski. Oświetlenie ograniczało się do trzech latarń, które stróże nocni trzymali na ratuszu w pogotowiu, na wypadek ognia. Kto wracał późno do domu, ten przyświecał sobie łuczywem, pochodnią albo latarką.

Z przedmieść istniały tylko dwa: za Krakowską bramą, Zamkowe i za Halicką, Halickie. To ostatnie kończyło się na rogu dzisiejszej ulicy Kochanowskiego, na t. zw. „Kręconych słupach", gdzie na moście stała figura P. Jezusa, obdarzona licznymi odpustami przez biskupa Grzegorza z Sanoka. Ulic na tych miejscach oczywiście nie było, tylko drogi: Sokolnicka, dziś ul. Kopernika, Sichowska, dziś Zielona i Gliniańska, dziś Łyczakowska.

Pustkowia, nadane miastu przez Jagiełłę pod nazwą „obszarów" nie leżały zbyt długo odłogiem. — Bronisław Zimmermann, wójt lwowski, zakłada niebawem Hołosko Wielkie, zięć jego Januszko Tłumacz Hołosko Małe, Somersteinowie Zamarstynów, Klopperowie Kleparów, Goldbergowie Kulparków, zaś Eisenhüttel osadę w okolicy Sakramentek. Ci pierwsi koloniści byli to średniowieczni Niemcy i niektórzy ich potomkowie żyją do dzisiaj w naszym mieście.

Ludność miasta liczyła wraz z przedmieściami około 8.000 dusz. W r. 1405 płaciło podatki 534 mieszczan, 63 Ormian, zaś drugie tyle płacili obcy i Żydzi.

Po klęsce pod Warną zmora tatarska dala znów znać o sobie. Na miasto zwaliły się watahy Wołochów, Tatarów i Turków. Wprawdzie obwarowany Lwów wychodził z tych inkursyj obronną ręką, ale przedmieścia uległy całkowitemu zniszczeniu. Zato przechodziło miasto wielkie wewnętrzne nieszczęścia. W ciągu lat 50 Lwów starodawny palił się aż 5 razy. Największy pożar wybuchł w r. 1527 w browarze, stojącym w miejscu, gdzie dziś Muzeum Dzieduszyckich. Ogień ogarnął wówczas całe miasto, które doszczętnie spłonęło. Ocalały tylko kościoły, ratusz i jeden jedyny dom mieszczański niejakiego Brody. Znikł z powierzchni ziemi Lwów prastary, niemiecki, jak ongiś znikł drewniany ruski Pozostała jeno katedra i ona jest jedynym zabytkiem miasta z tej epoki.

Dopiero po r. 1527 wstał jak Feniks z popiołów Lwów średniowieczny o polskim obliczu.

MOBILIZACJA STUDENTÓW ARCHITEKTURY W ZWIĄZKU Z TARGAMI WSCH.

W związku ze zbliżającymi się XVII. Targami Wschodnimi, studenci Wydziału Architektury Politechniki Lwowskiej aby uświetnić tę ciekawą imprezę Lwowa, pragną przyjść z pomocą firmom wystawiającym swe eskponaty, przez artystyczne urządzenie ich stoisk. Członkowie Związku Studentów Architektury postawili sobie za cel, aby przemysł Polski, reprezentowany na Targach, przedstawiony był we właściwej, artystycznej formie dla zwiedzających. Celem realizacji tego planu zmobilizowano już najzdolniejsze siły wśród studentów. M. in. przy urządzaniu stoisk zatrudnieni będą studenci, którzy zwiedzając obecnie wystawę paryską, będą mogli imprezę lwowską postawić na poziomie europejskim. Zamówienia na projekty i całkowite urządzanie stoisk przyjmować będzie Związek codziennie w godzinach 13—15 (Politechnika, telefon 291-21).

KONTROLA SKLEPÓW SPOŻYWCZYCH I JADŁODAJNI

Wydział przemysłowy Zarządu miej. przeprowadził w dniu 3. b. m. przy udziale Miej. Urzędów dzielnicowych oraz asystencji organów P. P., kontrolę sklepów spożywczych i jadłodajni. W wyniku kontroli ukarano doraźnie 85 osób z powodu nieprzestrzegania przepisów o ujawnianiu cen artykułów powszechnego użytku oraz 10 osób z powodu zaniedbań sanitarnych. Zarząd Miejski przypomina obowiązek ścisłego przestrzegania przepisów ujawniania cen przez kupców i przemysłowców, a to pod zagrożeniem zastosowania rygorów ustawowych. Zwraca się również uwagę kupującym, aby we własnym interesie o każdym nadużyciu donosili odpowiednim czynnikom.

STAN WŚCIEKLIZNY WE LWOWIE

Dzięki energicznym zarządzeniom Zarządu Miej., wścieklizna, która w czasie wielkich upałów przybrała duże rozmiary, obecnie powoli wygasa. Mimo to w lipcu zanotowano 6 wypadków wścieklizny, a to w dzielnicach III, IV, VI, VII, VIII i IX-tej. Bezpańskie psy wściekłe pokąsały 12 osób, które natychmiast poddano szczepieniu. Oprócz tego psy te pokąsały 23 psów i 5 kotów. Zarażone psy i koty zostały natychmiast zgładzone. Pomimo częstych ogłoszeń i przestróg zarządzenia przymusu kagańcowego są jeszcze lekceważone przez właścicieli psów. Dzięki temu zaniedbaniu w lipcu pokąsanych zostało 112 osób przez złośliwe psy puszczane na ulicę bez kagańców. Na szczęście jak stweirdzono, psy te były zdrowe i pokąsanym ludziom nie grozi niebezpieczeństwo. Właściciele złośliwych psów ulegną surowej karze sądowej. Rakarz miejski schwytał w lipcu 195 wałęsających się psów i 26 kotów, które natychmiast zostały zgładzone elektrycznością. W interesie zdrowia i bezpieczeństwa ludności, właściciele psów winni przestrzegać przepisów kagańcowych.

PÓŁKOLONIE LETNIE DLA MŁODZIEŻY WIEJSKIEJ.

Nadwórna. 5 8. Staraniem Powiatowego Komitetu Opieki nad młodzieżą w powiecie nadwórniańskim w 15 wsiach dla młodzieży ubogiej, wiejskiej zostało zorganizowanych 15 półkolonij, w których bierze udział ok. 700 dzieci w wieku szkolnym. Kolonie są prowadzone przez specjalnie przeszkolone osoby, które prócz pracy wychowawczej prowadzonej w ośrodkach wiejskich zajmują się stroną gospodarczą półkolonii. Całość akcji spoczywa wyłącznie w rękach zespołu, a mianowicie pp. insp. szkol. Wł. Chomy, Stanisławy Łodzińskiej (T. S. L.), Salomei Wiszniewskiej (Z. O. P. K.) i Heleny Kuligowskiej (Koło Gosp. Wiejsk.). Ludność wiejska akcję przyjęła z wielkim zadowoleniem.

STRAJK FRYZJERÓW

Łódź. 5. 8. Na tle unormowania warunków pracy wybuchł strajk w szeregu zakładów fryzjerskich. Akcja toczy się indywidualnie i zakłady strajkują kolejno. W większości wypadków po uwzględnieniu żądań strajkujących strajki są likwidowane dosyć szybko.

WŁAMANIE DO STAROSTWA

Rzeszów. 5. 8. Jak już donosiliśmy, ostatnio dokonano w powiecie rzeszowskim i okolicznych powiatach szeregu włamań kasowych, przy czym nieraz łupem włamywaczy padały poważne kwoty pieniężne.

Obecnie mamy do zanotowania dalsze wypadki włamań kasowych. — W Tarnobrzegu nieznani sprawcy dostali się przez okno do miejscowego Starostwa, gdzie w biurach kasy na II piętrze usiłowali rozpróć kasę. Dyżurujący posterunkowy zauważył jednak manipulację włamywaczy i usiłował ich ująć. Włamywacze, pozostawiwszy narzędzia na miejscu, zbiegli na dół i wyskoczyli z I piętra do ogrodu, ostrzeliwując się gęsto. Organa P.P. rozpoczęły pościg.

Drugi wypadek miał miejsce w Olchowej pod Dębicą. Tutaj włamywaczom powiodło się lepiej, gdyż przez nikogo nie zauważeni dostali się do biur Urzędu gminnego i po rozpróciu kasy zabrali z niej 700 zł. w gotówce, po czym zbiegli.

STATYSTYKA POŻARÓW WE LWOWIE

W lipcu b. r. wzywano Miej. Straż Pożarną do 10-ciu pożarów. Z tych 1 był zbiorowy, 2 dachowe, 2 pokojowe, 2 kominowe i 1 piwniczny. W dzielnicy I. zanotowano 2 pożary, w II-giej również 2, w III-ciej 1, w V-tej 2, a w VI-tej 1. Dwa pożary były zamiejscowe. Ratowano ludzi i zwierzęta w 3 wypadkach. W trzech wypadkach powodem pożaru była nieostrożność, w dwu nieczyszczenie kominów, w pięciu nieznana przyczyna. Szkoda jaką spowodowały pożary wyniosła 5.700 zł. W jednym wypadku był fałszywy alarm.

KURS DLA SĘDZIÓW STRZELECKO-ŁUCZNYCH.

Staraniem Polskiego Związku Strzelectwa Sportowego w Stanisławowie, zorganizowano ostatnio w Worochcie sześciodniowy kurs dla sędziów strzelecko-łucznych, w którym wzięło udział 20 kandydatów, wyłonionych przez sekcje strzelecko-łuczne z terenu okręgu stanisławowskiego. Słuchacze po wysłuchaniu teoretycznych wykładów, odbyli praktykę sędziowania na zawodach strzeleckich o mistrzostwo Huculszczyzny, a następnie zostali przyjęci w poczet kolegium sędziów strzeleckich.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

I. Km. 1560/36. Obwieszczenie o licytacji. Komornik Sądu grodzkiego zamiejskiego we Lwowie rewiru I-go obwieszcza, że w sprawie egzekucyjnej Miejskiej Komunalnej Kasy Oszczędności we Lwowie przeciw Ewie Zawadzkiej i Zofii Zawadzkiej zam. we Lwowie, ul. Hołówki 8 pto. 411 dol. i 130 dol. z pn. sprzedaną zostanie w drodze publicznej licytacji 2/3 cz. realności, składającej się z pgr. lkat. 828/252 o powierzchni 400 s. kw. na której znajduje się parterowy drewniany dom mieszkalny z mieszkalną dobudówką na poddaszu, studnia, drewutnia, szopa i inne przynależności, położona w Zimnej Wodzie na tzw. Müllerówce, stanowiąca po 1/3 części własność dłużniczek Ewy i Zofii Zawadzkich obj. whl. 636 ks. gr. gm. kat. Zimna Woda prowadzonej przy Sądzie grodzkim zamiejskim we Lwowie, ul. Kaźmierzowska l. 34. Licytacja odbędzie się dnia 8 września 1937 o godzinie 9.30 w Sądzie grodzkim zamiejskim we Lwowie Od. IV. Suma oszacowania wraz z przynależnościami powyższych 2/3 części realności wynosi kwotę 5.690 zł. 24 gr., zaś cena wywołania kwotę 4.267 złotych 68 groszy. Rękojmię w wysokości 569 złotych 05 groszy winien złożyć przystępujący do przetargu licytant w gotowiźnie albo w takich papierach wart. bądź książ. wkładk. instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich z tym, że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie. Organa władzy podatkowej i inne instytucje publiczne powołane do zgłoszenia należności z tytułu podatków i innych danin publicznych wzywam, by najpóźniej na terminie licytacji zgłosiły zestawienie podatków i innych danin publicznych po dzień licytacji pod rygorem utraty mogącego im służyć z ustawy pierwszeństwa zaspokojenia.

Komornik Sądu Grodzkiego Zamiejskiego. Rewiru I.

Lwów, 15 czerwca 1937. 2753K

Km. 341/36. Edykt licytacyjny. Strona zobowiązana Juda Holzman, kupiec w Słobódce muszkatowieckiej. Na wniosek Zussie Zimmermana, kupca w Skale n/Zbr. jako cesjonariusza Mendla Schnitzera odbędzie się dnia 21 września 1937 r. o godz. 10 w sali rozpraw Sądu grodzkiego w Borszczowie drzwi Nr. 18 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja następujących nieruchomości: 1) 1/7 cz. realności obj. whl. 23 ks. grunt. gm. kat. Słobódka muszkatowiecka, składającej się z jedynej parc. grunt. L. kat. 1117 rola, wartość szacunkowa 114 zł. 30 gr. Najniższa oferta 85 zł. 75 gr. 2) 1/7 cz. realności obj. whl. 189 ks. grunt. gm. kat. Słobódka muszkatowiecka, składającej się z p. bud. L. kat. 61, pgrt. 235/22, 332/1, 383/2, 384/2, 385, 386, 471/1, 472/1, 735, 1173/3, 918/2, 736/1, 736/2 wraz z domem mieszkalnym i 3 ma budynkami gospod. wartość szacunkowa 1.068 zł. 60 gr. Najniższa oferta 801 zł. 45 gr. 3) 1/7 cz. realn. obj. whl. 364 ks. grunt. gm. kat. Słobódka muszkatowiecka, składającej się z pgrt. 918/3 rola, wartość szacunkowa 71 zł. 40 gr. Najniższa oferta 53 zł. 55 gr. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Każdy chęć kupna mający winien przed rozpoczęciem licytacji złożyć rękojmię w kwocie 125 zł. 43 gr., a w szczególności odnośnie do 1/7 cz. realn. obj. whl. 23 gm. Słobódka muszkatowiecka 11 zł. 43 gr., 1/7 cz. realn. obj. whl. 189 tejże samej gminy 106 zł. 86 gr., 1/7 cz. realn. obj. whl. 364 tejże samej gminy kwotę 7 zł. 14 gr.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Borszczów, 2 sierpnia 1937. 275[illegible]K

Km. 425/37. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Borszczowie Hilary Korzan, mający kancelarię w Borszczowie gmach Sądu drzwi Nr. 30 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomosci, że dnia 16 sierpnia 1937 o godz. 10 w Borszczowie odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Feibischa Dawida Sonnenklara w Borszczowie, składających się z 6 m kw. desek i 3 m kw. drzewa, oszacowanych łącznie na kwotę 735 zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Borszczów, 27 lipca 1937. 2750K

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 25/33. Jan Król, syn Wawrzyńca i Marianny, urodzony w dniu 25 stycznia 1871 w Budach łańcuckich i tam ostatnio zamieszkały wyjechał w 1904 do Bidgepost w Ameryce i tam rzekomo miał umrzeć przed rokiem 1914-tym. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym do roku.

Sąd Okręgowy.

W Rzeszowie, 26 sierpnia 1935. 2748

T. 17/37. Stanisław Hołoń, syn Wojciecha i Agaty z Datów, urodzony 20 stycznia 1893 w Borku starym pow. rzeszowskim, pobrany do wojska austriackiego do 40 pp., w sierpniu 1915 w walkach pod Łuckiem zaginął prawdopodobnie ranny. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym do sześciu miesięcy.

Sąd okręgowy Wydział I. cywilny.

Rzeszów, dnia 5 maja 1937. 2747

T. 58/37. Wojciech Moskal, syn Jana i Marcina z Majkowskich, urodzony 10 lutego 1870 w Pilchowie pow. tarnobrzeskim, wyjechał w 1904 na flisy i od tego czasu zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym do jednego roku.

Sąd okręgowy Wydział I. cywilny.

Rzeszów. 2746

T. 24/37. Andrzej Rzepka, syn Jakuba i Marii z Migutów urodzony 9 kwietnia 1891 w Wysokiej Głogowskiej pow. rzeszowskim powołany 1914 do służby w 40 pp. b. austr. węg. armii, brał udział w walkach w Karpatach, skąd go rannego odwieziono do jakiegoś szpitala wojskowego na Węgrzech w 1915 lub 1916 i odtąd zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym do sześciu miesięcy.

Sąd okręgowy Wydział I. cywilny.

Rzeszów, dnia 5 maja 1937. 2745

T. 109/36. Antoni Cieśla, syn Tadeusza i Marianny z Jamrozów, urodzony 9 czerwca 1894 w Hadlach Szklarskich, jako jeniec austriacki miał umrzeć w niewoli rosyjskiej w r. 1915. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym do jednego roku, poczem Sąd na ponowną prośbę rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd Okręgowy.

Rzeszów, dnia 4 marca 1937. 2744

T. 6/37. Jan Raszpla, syn Andrzeja i Antoniny z Dzimirów, urodzony 23 lipca 1900 w Hucisku Jawornickim pow. przeworskiego, wzięty w 1920 do wojska polskiego do 51 albo 54 pułku strzelców kresowych w czasie odwrotu z pod Kijowa zaginął 1920 w czasie walk z bolszewikami pod Tarnopolem. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym do sześciu miesięcy.

Sąd okręgowy Wydz. I. cyw.

Rzeszów, dnia 4 maja 1937. 2743

T. 1/37. Jan Ziembka, syn Błażeja i Franciszki z Puziów, ur. 13 czerwca 1882 w Woli raniżowskiej pow. kolbuszowskiego, jako żołnierz 17 pp. obr. kraj. w r. 1914 dostał się do niewoli rosyjskiej, gdzie w jesieni 1918 miał umrzeć wskutek tyfusu w gubernii orłowskiej. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym do jednego roku.

Sąd okręgowy Wydz. I. cywilny.

Rzeszów, dnia 4 maja 1937. 2742

ROZMAITE.

Obwieszczenie. Ogłaszam, że z dniem 6 sierpnia 1937 r. rozpoczynam dochodzenia miejscowe celem odnowienia ksiąg gruntowych gminy katastralnej Lelechówka. Każdy kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania może się zgłosić w Urzędzie gromadzkim w Lelechówce codziennie od godz. 8.30 do 14.30 i wszystko przytoczyć co do wyjaśnienia lub ochrony praw swych za stosowne uzna. Dr. Adam Nowosielski, Komisarz dla rekonstrukcji ksiąg gruntowych w Lelechówce. 2749

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI.

Dyrekcja Akcyjnego Banku Hipotecznego we Lwowie, pl. Halicki 15, opierając się na Rozporządzeniu Prezydenta Rzpltej z dnia 27 października 1932 Nr. 94 poz. 812 Dz. U. R. P. ogłasza niniejszym, że: 1) Celem ściągnięcia zaległości i innych należności z długoterminowej pożyczki hipotecznej przez Bank wydanej, odbędzie się w obecności delegata Dyrekcji licytacja publiczna niżej podanej nieruchomości, 2) Licytacja odbędzie się przed notariuszem p. Drem Bolesławem Trzosem w jego kancelarii we Lwowie, przy ul. Batorego L. 9 w niżej oznaczonym terminie, 3) Podstawą licytacji będą warunki licytacyjne, ustanowione Rozp. Prez. Rzpltej z 27/X. 1932 Nr. 94 poz. 812 Dz. U. R. P. 4) Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą licytacji i nabywca uzyska prawo własności, o ile te osoby najpóźniej na licytacji, a przed wezwaniem do czynienia postąpień nie wykażą, że wniosły pozew o zwolnienie całej nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały zawieszenie postępowania egzekucyjnego. 5) Akty postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Akcyjnym Banku Hipotecznym we Lwowie, pl. Halicki 15, codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt w godzinach od 9-tej do 13-tej, zaś w ostatnich trzech dniach przed terminem licytacyjnym w kancelarii wyżej wymienionego notariusza w godzinach urzędowych. 6) Zamierzający licytować mogą w ciągu ostatnich siedmiu dni przed licytacją oglądać nieruchomość codziennie od godziny 8-mej do 18-tej, z wyjątkiem niedziel i świąt. 7) W razie niedojścia do skutku sprzedaży dla braku licytantów druga i ostatnia sprzedaż od zniżonego szacunku odbędzie się bez powtórnego zawiadomienia, nie wcześniej jednak jak po upływie dwóch miesięcy od dnia pierwszej licytacji.

a) Przeznaczenie gospodarcze nieruchomości: 1) jednopiętrowy dom frontowy, 2) parterowy domek murowany, 3) szopa drewniana. 4) cztery parterowe budynki murowane, 5) suszarnia — mieszczące w sobie warsztaty ślusarskie, odlewnię metali i mieszkanie, b) Miejsce położenia nieruchomości: Lwów, ul. Gródecka L. 47a; c) Nazwisko dłużnika: Gustaw Pammer, d) L. wyk. hip. oraz miejsce przechowania księgi gruntowej: 62/II. dz. ks. gr. gm. kat. m. Lwowa, Sąd Okręgowy Lwów. e) Cena wywołania Zł. 73.190.50, f) Wysokość rękojmi Zł. 10.000, g) Termin licytacji: 23 września, godzina 11-ta.

Lwów, dnia 29 lipca 1937. 2741

AKCYJNY BANK HIPOTECZNY.

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny A. Kruczkowski. Z druk. „Słowa Pol." Lwów, Zimorowicza 15.